

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc wrzesień 1,30 zł.

# Krotoszyński

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lam) lub jego miejsce 10 groszy.

# Oredownik Powiatowy

wychodzi w środy i soboty.

Administracja: D R U K A R N I A — K R O T O S Z Y N, UL. KOZMIŃSKA 2. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

## Rak ziemniaczany.

W majątności Wziachów stwierdzono wystąpienie raka ziemniaczanego.

Krotoszyn, 14 września 1932 r.

Za Starostę Powiatowego:  
Bonowski, asesor.

Nr. A. 74/9/32.

## Rak ziemniaczany.

W gminie Romanów stwierdzono wystąpienie raka ziemniaczanego.

Krotoszyn, 14 września 1932 r.

Za Starostę Powiatowego:  
Bonowski, asesor.

Nr. A. 74/12/32.

## Rak ziemniaczany.

W majątności Orla (folwark Mogiłka) stwierdzono wystąpienie raka ziemniaczanego.

Krotoszyn, 14 września 1932 r.

Za starostę powiatowego:  
Bonowski, asesor.

Nr. A. 74/13/32.

Pomór świni w maj. Orla wygaś. Znoszę moje zarządzenie z dnia 8. VIII. 1932 r. Nr. 70/32 W.Z.

Krotoszyn, 9 września 1932 r.

Nr. 70/32 W.Z. Starosta powiatowy: (—) Kasprzak

W maj. Dobrzyca influenza wśród koni wygaś. Znoszę wobec tego moje zarządzenie z dnia 23. VI. 1932 r. Nr. 46/32 W.Z.

Krotoszyn, dnia 6. września 1932 r.

Nr. 46/32 W.Z. Starosta powiatowy: (—) Kasprzak

## Zakaz sprzedaży brudnych jaj.

Stwierdzono, że na targach i wsklepach spożywczych sprzedaje się brudne jaja. Jaje brudne może być rozносителеm chorób zakaźnych, tak u ludzi jak i zwierząt.

Wobec tego zakazuję sprzedaży brudnych jaj i zwracam wszystkim zainteresowanym uwagę na przepis art. 34 rozporządzenia Prezydenta Rzeczyposp. z dnia 22. marca 1928 r. o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 343), który brzmi:

„Winy:

- niezachowania należytej czystości przy wyrobieniu, sprzedaży, wprowadzeniu w obieg lub przechowywaniu w tym celu artykułów żywności i środków kosmetycznych, przeznaczonych do obiegu;
  - dopuszczenia do czynności, wymienionych w ustępie a), osoby, dotkniętej chorobą zaraźliwą lub wzbudzającą wstręt,
- będzie karany pozbawieniem wolności do trzech miesięcy i grzywną do pięciuset złotych lub jedną z tych kar.“

Zarazem wyjaśniam, że nie chodzi o mycie jaj, gdyż jaje myte ulega szybszemu zepsuciu, lecz o utrzymanie ich w czystości. Jedynym a prostym sposobem usunięcia zabrudzenia jaj kałem kurzem jest utrzymanie gniazd w czystym stanie.

Powyższe zarządzenie podadzą władze gminne do publicznej wiadomości w sposób tamże praktykowany.

Krotoszyn, dnia 14 września 1932 r.

Za Starostę Powiatowego:

(—) Dr. Krzywański, lekarz powiatowy.

Nr. Z. 18/20.

## Dział nieurzędowy.

### Z życia gospodarczego

Społeczeństwo polskie zostało zaskoczone na głę zwyżką cen węgla, jaka nastąpiła w pierwszych dniach września. W Warszawie sprzedawcy detaliczni podnieśli cenę węgla do 62, nawet do 65 zł za tonnę. Detaliści objaśniają zwyżkę tem, że cofnięto im 15% rabatu t. zw. letniego. Producenci węgla, nie zważają na powszechne zubożenie wszystkich warstw społeczeństwa, powtarzając swoją starą „sztukę“: idzie zima, grozi mróz, więc płacicie za węgiel cenę wyższą. Jest to jeden z

rażących przykładów „polityki“ kartelowej. Węgiel należy u nas do produktów, który przez cały okres kryzysu, hardo trzymał swoją „sztywną“ cenę. Na początku r. ub. pod mocnym naciskiem rządu, kartel węglowy obniżył cenę węgla o 4%, naogół jednak wskaźnik cen grubego węgla śląskiego, w porównaniu do cen z r. 1928 (dobrej konjunktury) wynosi obecnie 104,1. To znaczy, że kartel węglowy nie tylko nieprzystosował cen norm, do spadku cen produktów rolniczych, które spadły do połowy w porównaniu do r. 1928, ani do cen produktów przemysłu, pracującego na wolny rynek,

ale zdołał nawet podnieść cenę węgla więcej niż o 4% w hurcie, zaś — o 14,5 proc. w detalu. W tym czasie wskaźnik cen hurtowych spadł do 65,4 a więc ceny wszystkich innych artykułów łącznie zmniejszyły się o 34,5 proc., cen zaś detalicznych przeciętnie o 18,9%. W tym samym czasie zmniejszyły się ogromnie ceny drzewa (kopalniaków, bali desek), potrzebnego do eksploatacji węgla, płace robotników zniżono o 10 procent, podobno spadły również koszty administracyjne, dekret Prezydenta Rzeczypospolitej dał możność rozwijania wygórowanych umów z dyrektorami kopalń. W rezultacie mamy nową wyżkę cen węgla. Tendencją Rządu i Bloku Bezpartyjnego Współpracy z Rządem jest zniżka cen węgla. Za wyżką ceny idzie zmniejszenie konsumpcji węgla (nawet w ziemie), a więc zmniejszenie produkcji, a więc zwiększenie bezrobocia.

Ale „baronowie“ wędlowi mają swoją logikę. Alją i omęga ich mądrości jest śrubowanie cen węgla na rynku wewnętrznym.

Miejmy nadzieję, że Rząd znajdzie dostatecznie ważne argumenty, by przekonać ich o mylności tej praktyki. Jeszcze przed kilku laty węgiel zaczął już sobie torować drogę „pod strzechy“: w okolicach bezleśnych nawet drobni rolnicy zaczęli używać węgla, zamiast drzewa i torfu. Dziś, wobec taniości drzewa opałowego i torfu oraz — podnoszenia cen węgla, rozpocznie się zapewno proces odwrotny: w miastach będziemy wracać do drzewa i torfu. „Zdżyczenie“ kraju, nawet do pierwotnych metod gospodarki i konsumpcji może być jedynym skutkiem „sżywnej“ polityki naszych karteli, przedewszystkiem zaś — kartelu węglowego.

Prasa codzienna doniosła o fakcie ważnym i pomyślnym dla naszej niezależności gospodarczej. W Małopolsce odkryto złoża rudy manganowej. Jeśli złoża te okażą się dość obfite i w eksploatacji opłacalne, Polska nie będzie potrzebowała sprowadzać z zagranicy rudy manganowej niezbędnej do fabrykacji stali. Przyczyni się to do dalszej poprawy naszego bilansu handlowego i do wzmocnienia naszej niezależności gospodarczej.

Od chwili, gdy wyjaśniło się, że druga tranza pożyczki na budowę linii kolejowej Śląsk-Gdynia nie może być ulokowana na rynku paryskim, prasa opozycyjna podjęła wielką wrzawę, usiłując fakt ten wyzyskać jako jeden jeszcze atut w walce z rządem. Doszukiwano się jakichś tajemniczych a zagmatwanych przyczyn, dla których druga tranza tej pożyczki nie została wypuszczona na rynek. Ostatnio łączono tę sprawę z dymisją ministra A. Kühna. Tymczasem, niewypuszczenie tej transzy ma przyczynę bardzo prostą: rynek paryski wciąż jeszcze jest wstanie depresji kryzysowej. Pierwsza tranza tej pożyczki ma kurs 84 za 100. Zrealizowanie drugiej transzy mogłoby tedy być uskutecznione tylko z wielką stratą. Rząd polski nie mógł chwycić się taktyki bankruta, który za wszelką cenę wyprzedaje się z majątku. Dlatego czynniki polskie oparły się wpływowi czynników finansowo-przemysłowych francuskich, które chciały wypuścić drugą tranzę pożyczki nawet w obecnej złej koniunkturze. Własnymi siłami doprowadzamy budowę tej kolei do końca i z dniem 1-go stycznia 1933 r. otwarty na niej będzie ruch narazie przewoźniczy — towarowy. Jest to jeden jeszcze dowód wytrwałej pracy Rządu nad zmontowaniem siły gospodarczej naszego organizmu państwowego.

Tydzień ubiegły zaznaczył się znacznym ożywieniem na rynku giełdowym. Akcje Banku Pol-

skiego, które przewożą innym papierom dywidendowym na rynku naszym, podniosły się z 80 do 95 zł za sztukę. Poszły również w górę akcje wielu przedsiębiorstw przemysłowych i osiągnęły kurs dawno nietotowawy. Ożywienie na giełdzie warszawskiej jest echem znacznego ożywienia, jakie zaznaczyło się w tygodniu ubiegłym na giełdach w New Yorku, Londynie, Paryżu i Berlinie. Giełda warszawska, jak wiadomo, czuła jest na echa, dochodzące z Berlina.

Na rynkach giełdowych Stanów Zjednoczonych i Europy dają się wyczuwać prądy optymizmu.

W rozważaniach ekonomistów europejskich coraz częściej spotykamy się z wyrażeniami, które zapowiadają zwrot ku lepszemu w koniunkturze światowej.

## Z bliska i daleka

Zwycięstwo sportowe jakie odniósł por. Żwirko w locie międzynarodowym ponad Europą, posiada pierwszorzędne znaczenie polityczne. Dziś musimy powiedzieć, że tragiczny zgon por. Żwirki i inż. Wigury posiada również wielką doniosłość narodową i państwową. Bez żadnej przesady powiedzieć możemy, że dwa te zgony okryły żałobą całą Polskę. Niemasz serca polskiego, które nie cisnęłoby się na wieść o katastrofie fatalnej, która pochłonęła życie lotnika polskiego, okrytego świeżo wszechświatową sławą i utalentowanego konstruktora, współtwórcę aparatu, na którym Żwirko odniósł zwycięstwo. Właśnie te uczucia zbiorowe — przed paroma tygodniami uczucie radości i triumfu, dziś — uczucie smutku i żaloby, które przebiegają przez serca milionów — te uczucia zbiorowe wytwarzają świadomość narodową, wzmacniając wężły, które z milionów jednostek wytwarzają wspólny organizm narodo-państwowy. Dlatego tragiczny zgon por. Żwirki i inż. Wigury stanowią ważki fakt w naszym życiu narodo-państwowem.

Obecność Mac Arthura szefa sztabu armii Stanów Zjednoczonych na polskich manewrach międzydywizyjnych, jakie odbyły się właśnie na Wołyniu, nie była wyrazem jedynie kurtuazji. Wysoki wojskowy amerykański nie poto przecież przebył Ocean i stracił parę tygodni swego cennego czasu, by okazać jedynie grzeczność w stosunku do armii polskiej. Na to wystarczyłaby obecność na manewrach attache wojskowego St. Zjednoczonych, który stale przebywa w Warszawie. Z obecnością szefa sztabu armii St. Zjednoczonych prasa sowiecka łączyła różne fantastyczne domysły. Nie mają one oczywiście nic wspólnego z prawdą. Istotą faktu jest, że armia polska, która czasu wojny (r. 1919-20) złożyła tak świetnie egzamin bojowy, czasu pokoju zdobyła również sobie sławę pierwszorzędnego wyszkolenia, dobrego zaopatrzenia technicznego i zdolności strategicznych (swóich wodzów). Dlatego szef sztabu armii Stanów Zjednoczonych uznał za potrzebne przebyć Ocean i poświęcić parę tygodni swego drogocennego czasu, by na własne oczy zapoznać się z walorami armii polskiej. Wyrazem uznania, jakim cieszy się Polska w sferach wojskowych świata, jest również fakt, że na prezesa międzynarodowej organizacji byłych kombatanów Wielkiej Wojny t. zw. FIDAC'u, powołany został Polak — gen. Roman Górecki.

Zbliżamy się do terminu zwyczajnej sesji sejmowej. Prócz prac nad budżetem, sejm obecny będzie miał do załatwienia dwie sprawy najważ-

niejsze: ustawę konstytucyjną i samorządową. Obydwie ustawy będą, jesteśmy pewni, owocem dojrzałego namysłu i wolnej od wszelkich rozgrywek partyjnych — rozważi. Komisja konstytucyjna zgromadziła bogaty materiał drogą ankiety, w której wzięli udział wszyscy wybitniejsi znawcy prawa konstytucyjnego. Komisja samorządowa w pracach swych nad nową ustawą oparła się na głowach i doświadczeniach działaczy samorządowych, nie zaś na apriorycznych hasłach partyjnych. Nowa ustawa konstytucyjna, która dojrzeje w ogniu walk partyjnych, ale w spokojnym i rozważnym namyśle, legnie jako mocny fundament nowego ustroju Rzeczypospolitej. Nowa ustawa samorządowa będzie podstawą rozwoju życia lokalnych organizmów gospodarczych, których normalne funkcjonowanie jest niezbędnym warunkiem zdrowego rozwoju państwa.

Walka wewnętrzna w Niemczech przybiera formy wprost groteskowe. Na posiedzeniu nowego Reichstagu, pierwszym po jego formalnym otwarciu przez komunistkę Klarę Zetkin, o mało nie doszło do „rękoczynów“ pomiędzy kanclerzem von Papenem i przewodniczącym parlamentu niemieckiego Goeringiem (n. s.). Goering nie dopuścił do głosu kanclerza, gestem lekceważącym odsunął tekę z dekretem prezydenta Hindenburga, rozwiązującym Reichstag, który von Papen usiłował mu doręczyć w chwili, gdy Reichstag głosował nad votum nieufności dla niego. Legałsi niemieccy będą mieli nielada problem do rozstrzygnięcia: czy wcześniej von Papen dostał votum nieufności a więc — przestał być kanclerzem, czy też Reichstag został rozwiązany, zanim zdążył uchwalić votum nieufności dla kanclerza. Wypadnie zapewne zbadać chronometry astronomiczne. Europa i świat cały zawdzięcza w każdym razie Niemcom chwilę zdrowej wesołości, co w dzisiejszych ciężkich czasach nie jest pozbawione wartości.

Na horyzoncie polityki międzynarodowej góruje sprawa postulatu niemieckiego „równości zbrojeń“, z którym Niemcy zwrócili się do Francji w nocy specjalnej. W obszernej motywowanej odpowiedzi, Francja odmówiła, odsyłając całą tę sprawę do Ligi Narodów. Stanowisko Anglii nie jest jeszcze wyjaśnione. Mac Donald zamierza zwołać dla tej sprawy konferencję głównych sygnatarjuszy Traktatu Wersalskiego w tej liczbie Polskę. Mussolini bez zastrzeżeń popiera Niemcy.

### Dziecko, w którym siedział djabeł.

We wsi Palenkin jedna z mieszkanek urodziła bliźniaki. Ponieważ znachorka zauważyła, że dziecko krzyczy rzekomo nienaturalnym głosem i ma nienaturalne dźwięki, wobec tego rodzina doszła do wniosku, że w dziecku siedzi djabeł.

Wyrodna matka morzyła dziecko głodem, tak, że wkrótce zmarło.

### Dzieci.

Po najcięższej i najkrwawszej w dziejach ludzkości wojnie światowej, po tem najbrutalniejszym w historii naszego globu zniszczeniu wiekowego dorobku, tak materialnego jak i moralnego, wszystkich narodów, nastąpił krótki okres pozornego rozkwitu i kłamanego dobrobytu.

Zdawało się, że na zgłiszczach i ruinach Europy przedwojennej powstaje nowe, lepsze życie.

Niestety zniszczenie było zbyt duże a szczyrby poczynione w duszy ludzkiej za głębokie, aby świat bez dalszych wstrząsów mógł się wznieść do nowego lotu w krainę szczęścia.

Bezrobocie w niebywałych dotychczas rozmiarach ogarniające nie tylko sfery robotnicze, ale wielką część inteligencji, ciąży jak zmora na wszystkich narodach i nie tylko wstrzymuje rozwój, lecz niszczy nieraz przez dawniejsze pokolenia ciężko zdobyte wartości kulturalne i duchowe.

Mimo tych potężnych wstrząsów i czarnych horoskopów nie możemy się oddawać wątpieniu, nie wolno nam opuszczać rąk i kapitulować przed żywiołowych nieszczęść potęgą. Na dnie duszy każdego narodu drzemie siła, która czynów nieugięta peruszana wolą, wyprowadzi naród na drogę lepszego jutra.

Tą potęgą, tem bezcennem naszego narodu bogactwem, to jego dzieci — dzieci chowane w atmosferze wiary i nadziei, dzieci wolnej Polski.

Ku nim kierować się winne nasze dążenia, nasze czyny. One są fundamentem tej przyszłej, przez nas wymarzonej Polski.

Tam gdzie chodzi o dziecko, nie powinno być żadnej różnicy w zapatrywaniu, tam spotkać się muszą wszystkie dążenia — bo wszyscy pragniemy wielkości i szczęścia naszego narodu.

### Zgony.

Helga Nuoffer panna lat 19 Zduńska 21.

Adam Tanaś lat 27 Spichrzowa 12.

Juljusz Kupka 29 lat Stawna 68.

Zygfryd Stawicki 1 dzień Garncarska 5a.

Zehryna Radziejewska 20 lat Kobylińska 4.

Lucja Majewska 8 miesięcy Grzegorzewo.

Stanisław Stachowiak 1 dzień Ostrowska 2b.

Stanisław Kowalski 5 miesięcy Plac Szkolny nr. 5a.

### Kronika miejscowa.

— Zabawa lato. Komitet Opieki nad Matką i Dzieckiem, Sekcja Polskiego Czerwonego Krzyża w Krotoszynie urządza w niedzielę, dnia 18 b. m. o godzinie 3-ej po południu w ogrodzie Hotelu „Strzelnica“, „WIELKĄ ZABAWĘ LATOWĄ“ dla dzieci. Na program składają się najróżniejsze atrakcje jak: barwny polonez, wędka, gra w kostki, piękne tańce i przeróżne gry i zabawy. Największą niespodzianką będą biegi o premje. Będą także niedź wiedz kudłaty i clown poieszny. Przygrywać będzie orkiestra Gimnazjalna. Na zakończenie zabawy odbędzie się pochód wszystkich dzieci z lampionami z ogrodu „Strzelnicy“ na Rynek. W razie niepogody odbędzie się zabawa w sali Hotelu Strzelnica. Wstęp dla dzieci 25 gr. dla dorosłych 50 gr. Czysty zysk przeznacza się na dożywienie biednych dzieci zarejestrowanych w tut. „Poradni dla Matek i Dzieci“.

— SPORT. Oddział strzelecki „Astry“ urządza w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 14 na strzelnicę gimnazjalnej swoje doroczne strzelanie o mistrza i dwóch podmistrzów klubu. Oddział ufundował dla zwycięzców 3 wspaniałe medale.

Szanownych członków uprasza się o liczny udział.

— Kino. Ku uczczeniu 500-letniej rocznicy Św. Antoniego Padewskiego, sprowadziła Dyrekcja Kino-Teatru „Baltyk“ potężny film religijny z życia Św. Antoniego Padewskiego podług książki

Ojca Vittorino Fachinettiego słynnej Wytwórni filmów katolickich „Credo“ Roma. Bliższe szczegóły tego arcydzieła jeszcze w ulotkach i afiszach.

— **Pogorzela.** W nocy z 12. na 13. b. m. włamali się złodzieje do składu kolonialnego pani Klemkowej Marji i skradli towaru za ca. 1.200 zł. Opryski nie byli wybredni i brali co im pod rękę wpadło jak czekolady, cukierki, cukier, cytryny, mydła, proszki do prania, znaczki pocztowe, powrozy i różne inne artykuły. Mamy nadzieję, że policji uda się sprawców przychwycić i oddać do ukarania.

— **Poraz trzeci ukarana lekkomyślność.** Mimo bardzo często zachodzących kradzieży rowerów i upomnień w gazecie, nie brał tego tak serjo pan Fila z Konarzewa. W tych dniach pozostawił znowu rower pod szopą, który mu też skradziono. Jest to już trzeci wypadek u p. F. i zbyt dotkliwa nauuczka lecz przypuszczalnie skuteczna ażeby na przyszłość być ostrożniejszym.

— **Przy ul. Kaliskiej 18** pozostawiono wczoraj przez noc pierzynę na płocie, która też zginęła bez śladu. Nic dziwnego zima nadchodzi i złodzieje chcą ciepło spręć.

NADESZŁY

## NOWOŚCI JESIENNO-ZIMOWE

**PŁASZCZE - SUKNIE - FUTRA**  
**KOSTJUMY - UBRANIA - CZAPKI**  
**KAPELUSZE DAMSKIE - FILCOWE I AKSAMITNE**

Modne czapki i berety - Kapelusze żałobne stale na składzie - Welony  
Szale - Wstążki - Korale - Chustki  
Bursztyny - Piękne kolje - Branzolety z nad Polskiego Bałtyku!

**„BAZAR” W. TYKOCIŃSKI** KROTOSZYN  
Rynek 27 Tel. 36

**Pokój umeblowany z całkowitem utrzymaniem**  
od zaraz lub 1 go października 1932 do wynajęcia.  
Zgł. w Admin. Krot. Oredownika Powiat.

**DO SIEWU poleca MAJĘTNOŚĆ ŻYTO**  
**Swinków p. Biadki**  
Zeelandzkie, odsiew II. wysoki plon ziarna i słomy  
**PSZENICA** Stiegler 22 odsiew I, Hildebrand  
B. odsiew II. Pszenice białe: Edel Epp Markowie  
ka odsiew I i Edel Epp.

Na życzenie i przy zwrocie kosztów własnych od-  
dajemy PSZENICE BEJCOWANE.

**Pisarz podwórzowy** potrzebny **od zaraz**  
na zastępstwo czteroty-  
godniowe na folwark Łukaszew.  
Zgł. piśmienne Majętność Łągielniki poczta Kobylin.

**Komfortowe mieszkanie** we willi przy ul.  
Zdunowskiej  
6 pokoi z kuchnią, łazienką, werandą, balkonem  
i przynależnościami jak i ogrodem jest od **1. 10.**  
**do wynajęcia.**

Zgł. przyjmuje:  
**GRUSZCZYŃSKI, Kromolice, poczta Kuklinów.**

**PSZCZOŁY.** Kilka roji pszczoł w ulach rodząj  
Kanitza korzystnie na sprzedaż.  
**Wincenty Bryl**  
Biały Dwór, powiat Krotoszyn.

**KSIĄŻKĘ** wojskowo-inwalidzka, zagubioną w  
dniu 9. 9. 1932 r. wystawioną przez  
P. K. U. Bydgoszcz unieważniam.  
**Marjan Pitka Krotoszyn, Zdunowska 8**

### Licytacja przymusowa.

W wtorek, dnia 20-go września br. o godz. 10-ej  
w Borku u Florjana Bomskiego sprzedawać będą  
najwięcej dającemu za gotówkę:  
**1 siewnik 2 mtr.**

(—) BANASZAK, wz. kom. sąd. w Koźminie.

### Licytacja przymusowa.

W wtorek, dnia 20-go września 1932 o godz. 11-tej  
w Borku na Rynku sprzedawać będą najwięcej  
dającemu za gotówkę:

**1 leżankę, 2 postumenty do kwiatów, 2 krzesła,  
stojak do książek, 1 obraz, 3 poduszki na kanapę**

(—) BANASZAK, wz. kom. sąd. w Koźminie.

### Licytacja przymusowa.

W wtorek, dnia 20-go września 1932 r. o godz. 10,30  
w Borku u Bolesława Przybyłaka sprzedawać będą  
najwięcej dającemu za gotówkę:

**1 szafę do ubrań i 1 lustro**

(—) BANASZAK, wz. kom. sąd. w Koźminie.

### Licytacja przymusowa.

W poniedziałek, dnia 19-go września br. o godz. 10-ej  
w Koźminie przy ul. Klasztornej 20. sprzedawać  
będą najwięcej dającemu za gotówkę:

**różne meble, maszynę do szycia i pościel**

(—) BANASZAK wz. kom. sąd. w Koźminie.